



Poczuj Gruzję !

GRUZJA MOJA MIŁOŚĆ

www.gruzjamojamilosc.pl

WINOBRANIE AKT I !

13.09 – 22.09.2020 (8 pełnych dni na miejscu!)

*Stan rzeczy wg lotów PLL LOT 13.09-22.09 Warszawa-Tbilisi-Warszawa
Każdy inny lot – dozwolony, jeśli uzgodniony!
Byle nie do Kambodży! ☺*

13/14 **Przylot nad ranem, dnia 14.09, g.3.55 czasu gruzińskiego. Przywitanie winem i zakąską ;-)**

Kochani...ruszamy do Raju! Odpoczniecie w drodze ;-) Ten dzień bowiem przeznaczamy na wjazd Omalo Road – jedziemy do Serca Tusheti! Autami 4x4 wspinamy się na Abano Pass (niemal 3000m n.p.m), a przed nami roztacza się ogrom Najwyższego Kaukazu! Stacjonować będziemy w Omalo, wiosce położonej na ok 1800m n.p.m. tuż nieopodal granicy z

14 Dagestanem i Czeczenią! Będzie zmęczenie, ale niewspółmierne do przeżyć!

14/15 **Noc w hostelu w Omalo. Z widokiem za milion dolarów i suprą (gruzińska nazwa kolacji) nie do przejedzenia, a w warunkach nie do opowiedzenia...Zaufajcie mi tylko ☐**

Nasz cudowny pierwszy dzień w Tusheti! Po wczorajszym długim czasowo off-roadzie dziś dzień na lekkie piesze wędrówki – odwiedzimy cudne Centrum Vizitora – z bogatą informacją o regionie, oraz pójdziemy sobie do Górnego Omalo, spacerem niemal, do odrestaurowanych Wież Obronnych liczących sobie około 1000 lat. UWAGA! W tym dniu możliwe będzie fakultatywne najęcie koni – bajecznie! O wszystkim opowiem w drodze lub

15 na miejscu ☐

15/16 **Noc w hostelu w Omalo, ponownie z cudną suprą**

Nasz drugi dzień penetracji Tusheti. Tym razem ponownie wsiadamy do aut 4x4 i mamy off-road do cudownej wioski Dartlo – wioska wbita jakoby w zbocza Tuszeti i swoją historią i

16 konstrukcją z łupków bez spoiny zasłużenie wpisana na listę UNESCO.

16/17 **Noc w hostelu w Omalo. Ostatnia w Tusheti. Ale nic to! Przed nami kolejne cudne miejsca!**

Rano, po śniadaniu rzecz jasna...zjazd na dół...do winnej Kacheti! ☐ Jeśli Kachetia to i
17 winnice! W drodze do naszego domu w Sighnaghi odwiedzimy dwie – jedną bardziej

przemysłową, za to z super wykładem na temat technologii i tradycji produkcji wina (w Gruzji od...8tyś lat!), oraz drugą...baardzo domową ;-)) Obie z degustacją rzecz jasna ☐

17/18 Noc w najcudowniejszym hostelu, w Sighnaghi – to Miasto Miłości Kochani ;-)) Nazajutrz opowiem dlaczego!

Dziś dla odsapnięcia, a przede wszystkim dla zobaczenia tego cudnego miasteczka - twierdzy z XII w., pokontemplowania okolicy, a także dla odpoczynku od aut – mamy wspaniały dzień stacjonarny. Będzie i czas na zakupy spożywcze na bazarku, na degustację szeregu trunków ;-), na zakupy z cyklu wyroby hande made i odwiedzenie miejsca pochówku największej Świętej Gruzjińskiego Kościoła Prawosławnego – Św. Nino.

18

18/19 Noc w domowym hostelu w Sighnaghi

Winna Kachetia wita całą mocą! Po śniadaniu Szanowni Państwo...jedziemy w końcu do pracy! ☐ Cudnej i naprawdę przyjemnej ;-)) I oczywiście zakrapianej winem i zagryzanej winogronami prosto z pola! Mamy zatem tytułowy dzień naszego tripu...Winobranie! Wieczorem, w nagrodę za solidną pracę ;-), dla ukoronowania tego winnego dnia – do kolacji...wisienka na torcie...Koncert zespołu folklorystycznego! Zabawa przednia!

19

19/20 Noc ostatnia w hostelu w Sighnaghi. Żegnamy się z Ukochaną Kachetią...

Dziś przed nami ostatnia część Wyprawy. Tego dnia wracając do Tbilisi odbijemy z drogi głównej i przejedziemy na...Stepy! Udabno i Monastiry Dawid Garedża przed nami - na granicy z Azerbejdżanem! Wieczorem zaś, po zakwaterowaniu w hotelu w Tbilisi, po tych do tej pory luźnych, acz w swej wymowie i tak uroczystych kolacjach, z lekka w innym świecie się znajdziemy...Dziś o g.20.00 zapraszam moi Drodzy na uroczystą kolację do restauracji z pokazem Gruzjińskiego Show Narodowego! Nie wolno nam się spóźnić! ☐

20

20/21 Noc w hotelu w Tbilisi.

Czas biegnie niemiłosiernie. Oto i nadszedł dzień ostatni ;-(Ale nie smucimy się! Jesteśmy w Tbilisi! Mamy do obejrzenia piękne miasto! Zwiedzanie ze mną trwa około 5h – jest bardzo przyjemne, zwłaszcza stosowany przez mnie przerywnik...wizyta w cudnej winiarni z degustacją wysoce wyselekcjonowanych win w ilości...imponującej. Zaś po zwiedzaniu proponuję Wam czas wolny, a w nim na przykład wizytę w Carskich Łażniach Siarkowych – i oczywiście służę pomocą i tam! Zaś wieczorem, na kolację zapodam Wam ukoronowanie kulinarne w postaci...chinkali! To wyśmienite sakiewki z mięsem, a na życzenie z serem czy grzybami. I tacy objedzeni wsiądziecie do samolotu ☐

21

21/22 Noc transferowa w hotelu w Tbilisi. Wyjazd na lotnisko ok 1.30. Wylot o g.4.55

Do zobaczenia w Gruzji!